

Sygn. akt I ACa 1517/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Paweł Czepiel (spr.)

Sędziowie: SSA Regina Kurek

SSA Marek Boniecki

Protokolant: Grzegorz Polak

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy P.

przeciwko M. G.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 9 lipca 2021 r., sygn. akt I C 428/20

- 1. oddala apelację;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 9 maja 2023 r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Kielcach nakazał pozwanemu opublikowanie na portalu(...)oświadczenia o treści wskazanej w wyroku, które powinno zostać zamieszczone w terminie 3 dni od uprawomocnienia się wyroku w postaci grafiki o rozmiarach odpowiadających wielkością formatowi grafiki i embedów zamieszczonych na tym profilu, czcionką o rozmiarze dostosowanym na (...) do zapelnienia pełnej powierzchni okna, utrzymanie tego oświadczenia na profilu (...) przez 14 dni w sposób pozbawiony skrótów i innych ingerencji lub zabiegów umniejszających odbiór przez użytkowników treści i formy oświadczenia i bez jakiegokolwiek komentarza, z zachowaniem narzędzi udostępnionych przez administratora ww. serwisu, a pozwalających na dalsze udostępnianie opublikowanego materiału (funkcji podaj dalej), komentowanie go bez moderacji oraz ocenianie go przez użytkowników znacznikiem typu polub (like), a w pozostałej części oddalił powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 668,50 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w celu stabilizacji trudnej sytuacji finansowej powodowej Gminy, charakteryzującej przekroczeniem dopuszczalnego poziomu zadłużenia, zmniejszeniem jej płynności finansowej (występowały opóźnienia w regulowaniu składek na Fundusze (...)i (...), (...) Fundusz (...), zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych, zobowiązań kontrahentów, powodujących konieczność zapłaty odsetek za opóźnienie), w latach 2013-2014

wdrożono w powodowej Gminie programy naprawcze przy wsparciu środkami z pożyczki z budżetu państwa - umowa pożyczki z 3 listopada 2014r. w kwocie 15.450.000 zł.

NIK w wyniku kontroli za lata 2012-2016 skuteczności programów naprawczych powodowej Gminy, w wystąpieniu pokontrolnym z lipca 2017r. ocenił pozytywnie, pomimo stwierdzonych i omówionych nieprawidłowości, działalność powodowej Gminy w zbadanym zakresie. Stwierdzono, iż powodowa Gmina od momentu wykorzystania pożyczki z sum Skarbu Państwa do dnia zakończenia kontroli NIK nie posiadała zobowiązań wymagalnych, pożyczka miała wpływ na wypracowanie wolnych środków w latach 2014-2016, nie zaciągała nowych kredytów ani pożyczek. W zakresie efektywności wykorzystania udzielonej pomocy finansowej stwierdzono nieprawidłowość w postaci przedterminowej spłaty 10 rat kapitałowych bez wcześniejszego uzgodnienia spłaty z Ministrem Finansów, co spowodowało obowiązek zapłaty wyższych odsetek o 17,3 tys.zł.

W dniu 25 kwietnia 2019r. w (...)powodowej Gminy zamieszczony został projekt uchwały Rady Gminy w przedmiocie emisji obligacji zasad ich zbywania, nabywania i wykupu. Sporządzono uzasadnienie projektowanej uchwały, objętej porządkiem sesji rady gminy w dniu 30 kwietnia 2019r., w którym poinformowano o planowaniu zaciągnięcia nowego zobowiązania (emisji obligacji o wartości 16.527.000 zł) na spłatę dotychczasowego zadłużenia gminy w celu uzyskania korzystniejszych warunków obsługi kredytu i pozyskania oszczędności w kwocie 217.000 zł na kosztach odsetkowych.

Strona powodowa nie planowała zaciągać nowego kredytu w kwocie 16.527.000 zł, ponad już istniejące zadłużenie. Sytuacja finansowa strony powodowej nie wymagała zaciągnięcia nowego kredytu w kwocie 16.527.000 zł .

Uchwałą nr (...)z 5 czerwca 2019r. Kolegium (...)w K. stwierdziła nieważność uchwały nr (...) Rady Gminy P. z 30 kwietnia 2019r. w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy P. za lata 2019-2030, stwierdzając, iż w zakresie oceny prawidłowości oszacowania kwot przychodów i rozchodów pod kątem wykluczenia ich przeszacowania lub ich niedoszacowania (w kontekście sumy rat kapitałowych do realizacji w roku budżetowym i latach następnych wynikających z zaciągniętych zobowiązań), uznano uchwałę za nierealistyczną w zakresie przyjętych założeń dotyczących planowanych przychodów i rozchodów. Stwierdzono, iż wystarczająca (i zarazem realistyczna) kwota pochodząca z emisji obligacji na spłatę rat kapitałowych w 2019r. i w latach 2020-2025 jest kwota 14.527.000 zł, przy uwzględnieniu nadwyżki budżetowej w kwocie 300.004 zł przychodów z wolnych środków w kwocie 3.700.000 zł. Kolegium uznało, że plan emisji obligacji na kwotę 18.527.000 zł, został zawyżony o 2 mln zł – gdyż spłata zobowiązań z tytułu kredytów, pożyczki oraz wyemitowanych obligacji wskazana w uchwale nr (...) ustalona została na 16.527.000 zł, przychody z emisji obligacji w kwocie 2 mln zł przeznaczone na wykup obligacji w 2019r. w kwocie 2 mln zł są zbędne, gdyż spłata rat kapitałowych przypadających w 2019r. ma zapewnione finansowanie w postaci wskazanej nadwyżki i wolnych środków. Jednostki samorządu terytorialnego mogą zaciągać kredyty i pożyczki oraz emitować papiery wartościowe na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu emisji papierów wartościowych oraz zaciągniętych pożyczek i kredytów.

W dniu 25 kwietnia 2019r. pozwany zapoznał się z treścią projektu uchwały Rady Gminy P. w przedmiocie emisji obligacji, zasad ich zbywania, nabywania i wykupu oraz uzasadnieniem projektowanej uchwały, opublikowanymi w (...). Jako osoba fizyczna na prywatnej stronie na portalu społecznościowym (...) zamieścił wpis o następującej treści: M. G., 25 kwietnia 15:02 ; P. znowu zbankrutował !!! 16.527.000 zł, taką pożyczkę chcą zaciągnąć aby się ratować - emisja obligacji to klęska. Nie pozwólmy im na to. Kłamali, że gmina ma się świetnie i długów już nie ma a tu pomimo ogromnej pożyczki rządowej w skutek nieudolnych rządów ekipy (...)u w P. znowu mamy do czynienia jak za poprzedniego wójta z katastrofą finansów gminy P.. Apeluje do Radnych Gminy nie podnieście za tym ręki !!! Bo mieszkańcy Wam tego nie zapomną tak jak 120 % podwyżek za odpady. Jako opozycja w P. twardo o tym mówiliśmy ale propaganda (...) zakłamywała i zakłamuje rzeczywistość dziś sami przekonajcie się jaka jest prawda. #Dramat #Bankrut #Twardarzeczywistosc.

Wpis pozwanego na portalu (...) spotkał się ze znacznym zainteresowaniem mieszkańców gminy. Wzbudzał zaniepokojenie sytuacją powodowej Gminy.

Pozwany posiada wykształcenie wyższe. Jest mieszkańcem Gminy P., członkiem (...) stowarzyszenia (...). Przez okres roku był radnym, uczestniczył w pracach komisji budżetowej.

Sąd Okręgowy stan faktyczny ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań stron i świadków J. W. (1), M. K., B. D. (1).

Okolicznością bezsporną pozostawało termin, treść i forma wypowiedzi pozwanego i bardzo trudna sytuacja finansowa Gminy P. zaistniała przed 2014r., związana z wysokim, przewyższającym dopuszczalne zadłużeniem, utratą płynności finansowej (nie regulowaniem wymagalnych zobowiązań publicznoprawnych oraz podmiotów prywatnych), koniecznością zaciągnięcia pożyczki z budżetu państwa na kwotę 15.450.000 zł i wprowadzenia programów naprawczych, realizowanych w latach 2014-2016.

Pozwany wskazał, iż ww. wpis zamieścił jako osoba fizyczna, na swojej stronie na(...) (korzystającej z około 4000 znajomych), poza prowadzoną działalnością w ramach stowarzyszenia (...). Pozwany przyznał, iż wpis zamieścił po zapoznaniu się z projektem uchwały i jego uzasadnieniem. Sąd Okręgowy podkreślił, iż pozwany posiada wykształcenie wyższe, pełnił funkcje radnego w powodowej Gminie przez okres roku, był członkiem komisji budżetowej, jest społecznikiem zainteresowanym sprawami gminy, a zatem odmówić należy rzetelności jego zeznaniom, iż nie rozumie pojęcia restrukturyzacji długów i mógł nie zrozumieć przedmiotu i motywacji kwestionowanej uchwały. Z treści projektu uchwały i jej uzasadnienia wynika jasno planowane zaciągnięcie długu przez emisję obligacji w celu spłaty dotychczasowego zadłużenia gminy, w tym pożyczki z budżetu państwa. W uzasadnieniu uchwały wskazana została motywacja zaciągnięcia długu – uzyskanie oszczędności w kosztach obsługi zadłużenia. Projekt uchwały i jej uzasadnienie nie dają podstaw dla przeciętnej odbiorcy (pozwany posiada ponadprzeciętne rozeznanie z racji wykształcenia, działalności w ramach organów samorządu, aktywności lokalnej) dla przyjęcia, iż strona powodowa zamierzała zaciągnąć nowy dług podwajając dotychczasowe zadłużenie, który wskazywałby z tej przyczyny na bardzo trudną sytuację finansów publicznych, taką jaka zaistniała przed 2014 r. (powszechnie znaną i jednoznacznie negatywnie ocenianą – sam pozwany określił ją jako dramatyczną, która nie wystąpiła w żadnej innej gminie). Sąd I instancji zwrócił przy tym uwagę, iż w odpowiedzi na pozew pozwany różnicował sytuację finansową powodowej Gminy jako katastrofalną przed 2014r., a w okresie spornym jako trudną, o czym miała świadczyć redukcja etatów pracowników oświaty w świetle powoływanych tytułów artykułów prasowych. W świetle zaoferowanych przez pozwanego dowodów, nie zostało wykazane aby w 2019 r. sytuacja strony powodowej była taka sama jak za poprzedniego wójta (czyli przed 2014r.). Powoływane przez pozwanego wyniki kontroli NIK zawarte w wystąpieniu pokontrolnym z lipca 2017r. zawierają pozytywną ocenę działalności powodowej Gminy w badanym zakresie, to jest skuteczności realizacji programów naprawczych, przy stwierdzonych i omówionych w protokole nieprawidłowościach. Zatem dokument ten z racji treści i daty sporządzenia, nie może stanowić dowodu na zaistnienie w 2019 r. bardzo trudnej sytuacji finansowej strony powodowej, takiej jak przed 2014r., gdy konieczne było pozyskanie pożyczki z budżetu państwa i wdrożenie programów naprawczych. Także same nagłówki artykułów prasowych z listopada 2019r. (k.69,70) powoływane przez pozwanego nie mogą stanowić dowodu co do sytuacji finansowej strony powodowej w kwietniu 2019r. czy ogólnie w 2019r., zwłaszcza przy braku treści tych artykułów prasowych, więc stanowią dowód nieprzydatny dla wykazania oferowanej tezy. Z kolei powołana przez pozwanego uchwała Kolegium (...)w K. z 5 czerwca 2019r. wskazywała na uchybienia w zakresie sposobu sformułowania zakwestionowanej uchwały, ale nie podważała ogólnej dopuszczalności działań refinansowych gminy i zakładanych korzyści finansowych, a zatem pozwany z faktu uchylenia uchwały rady gminy wywodził wnioski inne niż wynikały z przedmiotu kontroli przeprowadzonej przez R.. Zatem z powołanych dowodów, jak i z zeznań stron i świadków J. W. (1), M. K., B. D. (1) nie wynika, aby doszło do zaistnienia w kwietniu 2019r. stanu finansów powodowej Gminy porównywalnych do sytuacji w 2014r., gdy wprowadzono program naprawczy i by w kwietniu 2019r. strona powodowa planowała zaciągnięcie nowego długu podwajającego zadłużenie. Świadek J.W. (1) wskazał, iż na prośbę pozwanego zapoznał się z spornym wpisem i dodatkowo, iż zapoznawał się z treścią uchwały i jej uzasadnienia, podnosząc, iż cel zaciągnięcia kredytu nie był mu znany, co nie koresponduje z treścią uzasadnienia projektu uchwały. Świadek w sposób krytyczny wypowiadał się o różnych realizowanych inwestycjach w powodowej Gminie, w tym o konsolidacji zadłużenia. Z kolei skarbnik gminy i przewodnicząca rady gminy M. S. –K. i B. D. przedstawiały pozytywne oceny działań strony powodowej i

jej sytuacji finansowej. Spójnie zaś z relacji tak stron, jak i świadków wynika, iż sporny wpis pozwanego spotkał się z dużym zainteresowaniem społeczności lokalnej i wzbudzał zaniepokojenie co do rzeczywistej sytuacji finansowej jednostki samorządu terytorialnego.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowe uzasadnione.

Sąd Okręgowy odwołał się do art.23 kc, art.24 kc i art.43 kc, przywołał szereg orzeczeń, które – jego zdaniem – winny zostać uwzględnione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i wskazał, że sformułowania spornej wypowiedzi pozwanego jednoznacznie odnoszą się do Gminy P. jako jednostki samorządu terytorialnego (ogółu mieszkańców), a nie do jej wójta jako organu. Dalsza część wypowiedzi także odnosi się do funkcjonowania strony powodowej poprzez działania, decyzje jej organów (wójta, rady gminy). Sąd Okręgowy podkreślił, że sposób działania organów gminy i jej służb ma znaczenie dla renomy i dobrego imienia. Jeżeli organowi wykonawczemu gminy przypisuje się nieprawdziwe działanie niekorzystne w skutkach dla budżetu gminy, to tym samym podważa się autorytet gminy i naraża ją na utratę zaufania społeczności samorządowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 listopada 2002 r., II CKN 1033/00).

Sąd Okręgowy przypomniał, że wynikającą z art.24 § 1 k.c. bezprawność naruszenia dobra osobistego wyłącza dozwolona krytyka - mieszcząca się w granicach wyznaczonych przede wszystkim przez zasady współżycia społecznego oraz społeczny cel krytyki. Granice te nie są jednoznacznie określone, ponieważ warunkują je również takie czynniki, jak rodzaj krytyki, warunki w jakich się odbywa, wartość celu, dla którego się ją podejmuje a także zwyczaje środowiska i osobiste właściwości ludzi. Krytyka jest dozwolona, jeśli zostaje podjęta w interesie społecznym, ogólnym, jest rzeczowa, powściągliwa i rzetelna. Nie ma takiego charakteru krytyka w celu dokuczenia innej osobie i jej szykanowania. Krytyka nie może być zatem napastliwa, podyktowana względami osobistej animozji i zmierzać do zniszczenia lub ośmieszenia przeciwnika. Dopuszczalna krytyka nie może odbywać się w sposób godzący w cześć, godność, wizerunek i inne dobra osobiste osoby fizycznej lub dobra osobiste osoby prawnej. Nie ma przy tym podstaw do przyjmowania, iż swoboda wypowiedzi usprawiedliwia naruszenia dóbr osobistych przez przekazywanie informacji niezgodnych rzeczywistością, czy też bezpodstawnie krzywdzących ocen, nawet gdyby istniał spór pomiędzy podmiotem wypowiadającym się i wymienianym przez niego. W orzecznictwie podkreśla się też, że korzystanie z wolności wyrażania opinii ma swe granice - te granice wyznaczają m.in. konieczność ochrony dobrego imienia i praw innych osób. W sprawach o doniosłym znaczeniu społecznym debata publiczna, w szczególności oceny krytyczne w tej debacie wyrażane, mogą być ostre, ale również w takim przypadku krytyka musi być oparta na uzasadniających tę krytykę faktach. Krytyka nie może być oparta li tylko na wyrażeniu emocjonalnego stosunku do określonego podmiotu i to w taki sposób, że narusza dobra osobiste tego podmiotu narażając tę osobę na utratę zaufania potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania.

Bezspornym pomiędzy stronami było, iż przed 2014r. strona powodowa znajdowała się w bardzo trudnej sytuacji finansowej, utraciła płynność finansową, nie regulowała wymagalnych zobowiązań, w tym publicznoprawnych, co wymagało wdrożenia programów naprawczych z wykorzystaniem pożyczki udzielonej z budżetu państwa. Użyte sformułowanie P. znowu zbankrutował oraz powołanie się na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 16.527.000 zł przez emisję obligacji aby się ratować stanowią stwierdzenie co do faktów w sferze finansów publicznych strony powodowej. Słowo bankrut, bankructwo odnosi się w powszechnym rozumieniu słowa do sądownie ogłoszonej upadłości firmy lub czyjeś niewypłacalności, utraty znaczenia, ideowy lub moralny upadek, klęska planów życiowych. Zatem użycie ww. słowa w połączeniu z odwołaniem się do historycznie zaistniałej sytuacji Gminy przed 2014r. (znowu) i kontekstu klęska, co do sytuacji finansowej, aby się ratować musi gmina zaciągnąć dług w wysokości 16.527.000 zł, jednoznacznie wskazuje, iż wypowiedź pozwanego w tej części zarzuca, iż w I półroczu 2019r. sytuacja finansowa strony powodowej jest tożsama jak przed 2014r., co wymusza zaciągnięcie ponad 16 milionowej pożyczki, a zatem odnosi się do faktów, których prawdziwości pozwany nie wykazał. Z zaoferowanych dowodów w postaci projektu uchwały z uzasadnieniem zamieszczonym w (...) w dniu 25 kwietnia 2019r. (k.108-114) oraz uchwały nr (...) Kolegium R. w K. z 5 czerwca 2019r. (k.66-68) wynika, iż planowane zaciągnięcie długu w kwocie 16.527.000 zł w postaci emisji obligacji o ww. łącznej wartości następowało w celu spłaty dotychczasowych zobowiązań powodowej Gminy (z tytułu pożyczki ze Skarbu Państwa, kredytów opisanych w uzasadnieniu projektu uchwały i obligacji) i uzyskania korzystniejszych warunków obsługi długu w postaci kosztów odsetkowych. Na podstawie ww. dokumentów należy kategorycznie stwierdzić, iż

strona powodowa nie planowała zaciągnięcia nowego długu o równowartości dotychczasowego zadłużenia. Natomiast uzasadnienie uchwały Kolegium R. w K. z 5 czerwca 2019r. wskazuje na dopuszczalność prawną i faktyczną takiej operacji finansowej, kwestionując tylko wysokość emisji obligacji. W świetle wystąpienia pokontrolnego NIK z lipca 2017r. pozytywnie oceniona została skuteczność realizacji planów naprawczych za lata 2012-2016. Z kolei sprawozdania o nadwyżce/deficycie jednostki samorządu terytorialnego (k.17-20, 24-27, 35-38) i kwartalne sprawozdania o stanie zobowiązań (k.21-23,28-34) nie ujawniały niedopuszczalnego deficytu. Zatem powołane przez pozwanego 2 nagłówki artykułów prasowych z listopada 2019r. nie mogą stanowić dowodu co do stanu finansów Gminy P..

Okoliczność, że wójt, radni sprawują funkcję publiczną, rozszerza granice dopuszczalnej krytyki, czy to w obronie uzasadnionego interesu wspólnoty gminnej, czy też w ramach szeroko pojętego interesu społecznego, ale nie zezwala na bezkarne naruszanie dóbr osobistych poprzez powoływanie twierdzeń o faktach niezgodnych ze stanem rzeczywistym. Uzasadnienie projektu uchwały opublikowane w dniu 25 kwietnia 2019r., z którym jak pozwany przyznał zapoznał się, w sposób jednoznaczny, jasny i zrozumiały wyjaśniało, iż zaciągnięcie nowego długu poprzez emisję obligacji jest przeznaczone na spłatę dotychczasowych zobowiązań gminy. Natomiast pozwany przypisał stronie powodowej zamiar zaciągnięcia nowego kredytu, niejako podwajającego dotychczasowe zadłużenie gminy, tym samym wprowadzając w błąd co do przedmiotu planowanej czynności gminy i na tym opierając twierdzenie o bankructwie w płaszczyźnie finansów publicznych, takim jak przed 2013r., który to okres (przed 2013r.) w opinii społecznej i w świetle wyników finansowych gminy w tamtym czasie stanowił o utracie płynności finansowej gminy, nie spłacaniu wymagalnych zobowiązań publicznoprawnych, wysokim zadłużeniu, niemożności realizacji inwestycji, konieczności korzystania z pomocy z budżetu państwa. Świadome podanie nieprawdziwych informacji nie może być uznane za rzeczową dopuszczalną krytykę. W świetle zaoferowanych przez strony dokumentów, to jest wystąpienia pokontrolnego NIK, sprawozdań o nadwyżce/deficycie jednostki samorządu terytorialnego, kwartalnych sprawozdań o stanie zobowiązań, uchwały Kolegium R., nie zostały sformułowane zarzuty o zaistnieniu w 2019r. sytuacji finansów publicznych porównywalnej do stanu przed 2013r. Ówczesny stan finansów powodowej Gminy w 2013r, gdy utraciła ona płynność finansową mógłby uprawniać ostrej, ale usprawiedliwionej bardzo złymi wynikami finansowymi przy braku realizmu w planowaniu dochodów, krytyki poprzez sformułowanie o bankructwie. Pozwany nie wykazał, aby tożsama bądź porównywalna sytuacja zaistniała w 2019r., a wskazane dokumenty odnoszące się do finansów gminy takich podstaw nie dają. Podkreślić przy tym należy, iż twierdzenie o upadku finansów gminy pozwany opierał na nieprawdziwym fakcie planowanego zaciągnięcia długu niejako podwajającego dotychczasowe zadłużenie strony powodowej i konieczności ratowania finansów gminy poprzez wielomilionową pożyczkę. Wolność i swoboda wypowiedzi nie może prowadzić do upowszechniania informacji, o których autor wie, że są nieprawdziwe, czy też formułowania ocen, które nie mają obiektywnych podstaw.

Natomiast dalsza część spornego postu pozwanego, stanowiła opinię (nie wypowiedź o faktach), krytyczną ocenę działalności władz gminy, mieszcząc się w granicach dozwolonej krytyki jednostki samorządu terytorialnego działającej przez swoje organy, apel o określoną ukierunkowaną aktywność radnych, ochronę interesów ogółu mieszkańców. Pozwany jako mieszkaniec gminy w ramach wolności wypowiedzi uprawniony jest do dokonywania własnych negatywnych i krytycznych ocen działalności organów gminy. Pozwany aktywnie działa w społeczności lokalnej, pełniąc w przeszłości funkcję radnego, kandydując na wójta, należąc do stowarzyszenia lokalnego i podejmując w jego ramach działania na rzecz lokalnej społeczności. Pozwany i świadek J.W. (1) odwoływali się do ocenianych przez nich negatywnie decyzji o skutkach finansowych dla budżetu gminy oraz w płaszczyźnie zasad prawidłowego zarządzania jednostkami gminy, podejmowanych przez władze gminy w latach 2014-2020. Wolność wypowiedzi odnośnie krytyki działalności osób prawnych, w tym jednostek samorządu terytorialnego, funkcjonujących w sferze publicznej i zarządzających środkami publicznymi, przeznaczonymi na realizację potrzeb mieszkańców, jest szersza niż w przypadku krytyki osób fizycznych. W tym zakresie wypowiedź pozwanego nie stanowi naruszenia dobra osobistego powodowej Gminy. Zarówno pozwany i J.W. (1) mają prawo do negatywnej oceny działań organów gminy, jak i ich skutków dla ogólnego funkcjonowania powodowej Gminy, tak jak i wójt Z. P. i świadkowie M. S.–K., B. D. do dokonywania pozytywnych ocen podejmowanych decyzji przez organy powodowej Gminy. Forma

użytej w drugiej części postu oceny, zastosowane sformułowania nie są tego rodzaju, aby z tej przyczyny naruszały dobra osobiste powodowej Gminy.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż do naruszenia dobra osobistego osoby prawnej, w szczególności jej prawa do dobrego imienia (dobrej sławy, reputacji), dochodzi wówczas, gdy zachowanie sprawcy prowadzi (lub potencjalnie może prowadzić) do utraty zaufania do niej, potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania w zakresie realizacji swych zadań (por. wyroki Sądów Apelacyjnych w Poznaniu z 10 lipca 2014r., sygn. I ACa 444/14 i Warszawie z 19 listopada 2013r., sygn.VI ACa 657/13). Zarzucenie stronie powodowej bardzo złej sytuacji finansowej (bankructwa), wymagającej podwojenia jej zadłużenia, ma związek z działalnością tej jednostki samorządu terytorialnego i narusza jej dobre imię (dobrą sławę, renomę, reputację). W świetle zeznań stron i świadków wypowiedź pozwanego była rozpoznawalna w społeczności lokalnej, spotkała się z szerokim zainteresowaniem. Treść ww. części wypowiedzi z uwagi na jej przedmiot i sposób sformułowania, mogła wzbudzać i wzbudzała w świetle poczynionych ustaleń niepokój w społeczności lokalnej co do stanu finansów publicznych powodowej Gminy. Przypisanie organom gminy – wójtowi, radzie gminy działań niekorzystnych w skutkach dla budżetu gminy, zarzucanie upadku finansów publicznych, stanowiące naruszenie dobrej opinii (renomy) powodowej Gminy, powoduje pogorszenie jej wizerunku, podważa autorytet i naraża na utratę zaufania społeczności samorządowej (ogółu mieszkańców) oraz podmiotów zewnętrznych. Stwierdzone w ww. zakresie naruszenie dobrego imienia powodowej Gminy uzasadniało częściowe uwzględnienie powództwa poprzez zobowiązanie pozwanego do opublikowania oświadczenia o treści bezpośrednio nawiązującej do zakwestionowanych sformułowań zawartych w jego poście. Opublikowanie oświadczenia w tożsamym środku komunikacji, w jakim doszło do naruszenia dobra osobistego, to jest na portalu (...) jest wystarczającym środkiem do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego powodowej Gminy. Wypowiedź pozwanego miała zasięg lokalny, nie była zamieszczana czy powoływana w prasie.

Sąd Okręgowy odwołał się do art. 448 k.c. i wskazał, że nieuzasadnione jest w okolicznościach sprawy zasądzenie kwoty pieniężnej na cel społeczny. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że przesłankami odpowiedzialności z art. 448 k.c. są bezprawne i zawinione zachowanie pozwanego i doznanie szkody niemajątkowej przez powoda, przy czym zasądzenie zadośćuczynienia lub odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny ma charakter fakultatywny, a uwzględniając w tym zakresie roszczenie sąd winien wziąć pod uwagę stopień zawinienia sprawcy, rodzaj naruszonego dobra i rozmiar krzywdy. Nie ulega wątpliwości, iż działanie pozwanego było zawinione. Zarazem swoją wypowiedź sformułował w tym samym w dniu, w którym uzyskał informację o treści projektu uchwały i jej uzasadnienia – opublikowaną w dniu 25 kwietnia 2019r. Dopiero po dniu 25 kwietnia 2019r. odbyła się sesja rady gminy, omawianie, wyjaśnianie przyczyn i założeń projektowanej emisji obligacji. W odniesieniu zaś do powodowej Gminy intensywność naruszenia jej dobra nie była znaczna, ograniczyła się do jednej publikacji wypowiedzi pozwanego na jego stronie (...), zaś strona powodowa nie wykazała rozmiaru ujemnych następstw w stopniu wykraczającym poza następstwa typowe – zaniepokojenie społeczności lokalnej, potencjalną możliwość wpływu na współpracę powoda z innymi podmiotami publicznymi lub prywatnymi. Przyznana zatem powodowej Gminie ochrona jest wystarczająca dla zrekompensowania skutków naruszenia dobra osobistego i wystarczająco dotkliwa dla pozwanego.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art.100 k.p.c. i rozdzielił je stosunkowo z uwagi na wynik procesu.

Apelację w sprawie wniósł pozwany w zakresie w jakim Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo i w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu zarzucając naruszenie przepisów:

1. postępowania w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy a to:

a) art. 233 §1 k.p.c. poprzez dokonanie:

- dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, a to projektu uchwały z uzasadnieniem zamieszczonym w (...), wystąpienia pokontrolnego (...)z lipca 2017r., sprawozdania o nadwyżce/deficycie jednostki samorządu terytorialnego, uchwały nr (...) w K. z 5 czerwca 2019r., wyjaśnień pozwanego, zeznań świadków J. W. (1) i M. S., w zakresie takim, iż Sąd Okręgowy nie uznał, że pozwany oparł swoją ocenę z 25 kwietnia 2019r. o zamiarze zaciągnięcia przez stronę

powodową zobowiązania w oparciu o źródła zebranych i wykorzystanych ze starannością, a więc wiarygodnych i dających podstawę do jej wyrażenia. w konsekwencji czego Sąd I Instancji doszedł do przekonania, iż oceny wyrażone przez pozwanego cechowały się bezprawnością, podczas gdy wnikliwa analiza dowodów pozwala na ustalenie, że pozwany w sposób staranny i należyty zgromadził informacje na podstawie których wysnuł ocenę, którą wyartykułował w wpisie na (...)w dniu 25 kwietnia 2019r., natomiast z powodu tego, iż cel planowanej pożyczki przed w/w nie był podany do wiadomości mieszkańców gminy, w oparciu o informacje, którymi dysponował pozwany jego ocena działań powodowej Gminy nie może być uznana za pozbawiona jakichkolwiek podstaw faktycznych;

- jednostronnej oceny dowodów, a to wyjaśnień pozwanego, zeznań świadków J. W., M. S., która skutkowała tym, iż Sąd Okręgowy w oderwaniu od okoliczności faktycznych sprawy oraz celu i motywacji jaka przyświecała pozwanemu w momencie uiszczenia spornego wpisu na portalu (...) nie doszedł do przekonania, że krytyka wyartykułowana przez pozwanego była uzasadniona ważnym interesem społecznym;

- dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów w postaci projektu uchwały wraz z uzasadnieniem zamieszczonym w (...) w dniu 25 kwietnia 2019r. i uchwały nr(...) w K. z 5 czerwca 2019r., przejawiający się w tym, iż Sąd Okręgowy wydedukował z ww. dokumentów, iż należy kategorycznie stwierdzić, iż Gmina P. nie planowała zaciągnięcia nowego długu, podczas gdy z projektu uchwały z 25 kwietnia 2019r. wynika, że Gmina planowała emisję obligacji, czyli papieru wartościowego, w którym emitent stwierdza, że jest dłużnikiem właściciela obligacji i zobowiązuje się wobec niego do spełnienia świadczenia, które należy zakwalifikować jako zobowiązania gminnej osoby prawnej;

b) art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. z uwagi na to, że treść wyroku i ustalenia poczynione w uzasadnieniu wyroku są wewnętrznie sprzeczne i dowolne, w konsekwencji czego Sąd Okręgowy dokonał niewłaściwej, dowolnej oceny materiału dowodowego i wyciągnął nielogiczne wnioski i pominął część okoliczności faktycznych. W wyniku tego wadliwe uznał, że doszło do naruszenia dóbr osobistych strony powodowej;

2. prawa materialnego a to:

a) art.23 i art.24 § 1 k.c. w zw. z art. 43 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegające na bezpodstawnym przyjęciu domniemania naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych strony powodowej i uznania, że w sprawie bezprawność wpisu pozwanego została wyłączona z uwagi na dozwoloną krytykę podjętą w interesie społecznym – pozwany dokonując wpisu działał jako prezes stowarzyszenia (...) i kierował się dobrem Gminy P. i jej mieszkańców na co wskazuje sam wpis: „Apeluję do iRadnych Gminy nie podnoście za tym ręki/// Bo mieszkańcy Wam tego nie zapomną tak jak 120% podwyżki za odpady”.

- art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. - poprzez uznanie, że pozwany w sposób zawiniony naruszył dobra osobiste strony powodowej, podczas gdy podane informacje w spornym wpisie na portalu społecznościowym były prawdziwe, a opinia wyrażona została na nich oparta;

- art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności poprzez ograniczenie prawa do swobodnego wyrażania opinii w sprawach ważnych dla społeczeństwa.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od strony powodowej kosztów postępowania za obie instancje.

Strona powodowa wniosła **odpowiedź na apelację**, w której domagała się oddalenia apelacji i zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę materiału dowodowego, znajdującą podstawę w dyrektywach oceny dowodów zawartych w treści art. 233 § 1 k.p.c., oraz ustalony stan faktyczny i przyjmuje je za własne.

Sąd Apelacyjny podziela też wnioski wyprowadzone przez Sąd Okręgowy na podstawie ustalonego stanu faktycznego.

Omówienie zarzutów apelacji rozpocząć należy od wskazania, że nie można zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 233 § 1 kpc, albowiem Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej, to jest zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego.

Skuteczne podniesienie zarzutu obrazu przepisu art. 233 §1 k.p.c., czy to samoistnie, czy też w powiązaniu z innymi przepisami wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 8 kwietnia 2009 r., II PK 261/08). Jeśli sądowi nie można wytknąć błędnego z punktu widzenia logiki i doświadczenia życiowego rozumowania, nie dochodzi do obrazu ww. przepisu, nawet jeśli z dowodu można wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd.

I tak, nie można zgodzić się z zarzutem dowolnej a nie swobodnej oceny wskazanych w apelacji dowodów. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny zarówno dokumentów, jak i zeznań świadków i pozwanego, w szczególności nie można podzielić zarzutu jednostronnej oceny ww. dowodów, przeprowadzonej w sposób oderwany od okoliczności faktycznych sprawy, celu i motywacji pozwanego. W szczególności żaden z przedłożonych dokumentów nie potwierdzał bezzasadności koncepcji emisji obligacji w celu spłaty zadłużenia, natomiast negatywnie oceniono niektóre założenia projektowanej emisji.

Z kolei, jeżeli chodzi o zarzut dowolnej oceny projektu uchwały wraz z uzasadnieniem zamieszczonym w (...) w dniu 25 kwietnia 2019r. i uchwały nr (...) w K. z 5 czerwca 2019r., przejawiający się w tym, iż Sąd Okręgowy wydedukował z ww. dokumentów, iż należy kategorycznie stwierdzić, iż Gmina P. nie planowała zaciągnięcia nowego długu w kontekście uzasadnienia ww. zarzutu, w którym pozwany podkreśla, że emisję obligacji należy zakwalifikować jako zobowiązania gminnej osoby prawnej to podkreślenia wymaga, iż zarzut ten nie odpowiada istocie sporu w sprawie.

Wreszcie, nie można zgodzić się z zarzutem, że treść wyroku i ustalenia poczynione w jego uzasadnieniu są wewnętrznie sprzeczne i dowolne, w konsekwencji czego Sąd Okręgowy dokonał niewłaściwej, dowolnej oceny materiału dowodowego i wyciągnął nielogiczne wnioski i pominął część okoliczności faktycznych. Sąd Apelacyjny nie dostrzega sprzeczności w zaskarżonym orzeczeniu i jego uzasadnieniu, a wprost przeciwnie – ww. wyrok i jego uzasadnienie jest wewnętrznie spójne i logiczne.

Podkreślenia wymaga, że Sąd Okręgowy uzasadnił swoje stanowisko w sposób pełny i przez to wystarczający. Skoro jednak sąd odwoławczy ponownie merytorycznie rozpoznaje spór pomiędzy stronami to Sąd Apelacyjny ponownie odniesie się do kwestii, które jego zdaniem są kluczowe dla rozstrzygnięcia sporu.

Otóż w sprawie kwestią kluczową jest, w jaki sposób zostało przedstawione uzasadnienie projektowanej uchwały oraz, czy pozwany mógł pozostawać w uzasadnionym przekonaniu co do okoliczności faktycznych usprawiedliwiającym treść wpisu, jaki umieścił.

W apelacji dokonano analizy problematyki sięgania przez jednostki samorządowe do instrumentów finansowych o charakterze zwrotnym oraz podniesiono, że nawet gdyby zarzucić pozwanemu brak znajomości prawa samorządowego i finansów publicznych to nie może to stanowić uzasadnienia dla przyjęcia bezprawności działań pozwanego.

Rzecz w tym, że sądy orzekające w sprawie nie oceniały wypowiedzi pozwanego przy uwzględnieniu wysokospecjalistycznej wiedzy dotyczącej instrumentów finansowych, finansów publicznych, czy prawa samorządowego. Sąd Okręgowy oceniał zachowanie pozwanego z punktu widzenia przeciętnego obywatela, który nie posiada ww. wiedzy specjalistycznej i jedynie zwrócił uwagę, że wiedza pozwanego jest większa, aniżeli przeciętna.

Oceniając ww. kwestię z takiego punktu widzenia – to jest z punktu widzenia wiedzy i umiejętności analizy tekstu pisanego przez przeciętnego mieszkańca, a nie przy uwzględnieniu ww. specjalistycznej wiedzy, nie ulega wątpliwości, że w uzasadnieniu projektu uchwały o emisji obligacji przedstawione zostało w sposób wyraźny, że celem emisji jest pozyskanie środków na spłatę zadłużenia – a nie np. na nowe inwestycje lub na obsługę bieżących wydatków powodowej Gminy. Ww. informacja została przedstawiona w formie zrozumiałej i przystępnej dla przeciętnego mieszkańca powodowej Gminy. Dla przyswojenia sobie ww. informacji nie jest potrzebna wiedza co do instrumentów finansowych, finansów publicznych, czy prawa samorządowego.

Tymczasem pozwany we wpisie poinformował, że powodowa Gmina zbankrutowała. Ww. wpis nie tylko uwzględnia celu emisji obligacji, ale wręcz przedstawia ww. emisję jako doprowadzającą stronę powodową do bankructwa.

Jak już wyżej wskazano wpisu pozwanego nie można usprawiedliwiać tym, że emisja obligacji jest co do zasady kwestią wymagającą wiedzy specjalnej. Oczywiście, nie można oczekiwać od mieszkańców powodowej (i każdej innej) Gminy, aby mieli wiedzę i rozeznanie w procedurze emisji obligacji, ale treść uzasadnienia projektu uchwały uzasadnia stanowisko, że każdy przeciętny mieszkaniec strony powodowej był w stanie powiązać kwestię emisji obligacji ze spłatą poprzedniego zadłużenia. Z całą pewnością pozwany – jako dysponujący nie tylko taką przeciętną wiedzą typowego mieszkańca powodowej Gminy, ale jak słusznie Sąd Okręgowy zauważył – jako były radny i osoba zainteresowana sprawami lokalnymi, także (a w istocie - tym bardziej) był w stanie powiązać kwestię emisji obligacji ze spłatą zadłużenia.

Oczywistym jest także, że zaskarżony wyrok nie zabrania pozwanemu kontynuacji ww. zainteresowań. Pozwany nie musiał być zwolennikiem emisji obligacji i mógł się o ww. emisji wypowiadać negatywnie. Rzecz w tym, że niedopuszczalne są takie wypowiedzi, które mają charakter bezprawny – przy czym ww. bezprawność rozumiana jest w sposób szeroki. W sprawie, bez podstaw faktycznych, pozwany przedstawił działalność strony powodowej w zakresie emisji obligacji jako prowadzącą do bankructwa. Takie działanie nie może być uznane za dopuszczalne i nie może korzystać z ochrony prawnej.

W rezultacie nie można podzielić zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego.

I tak, nie można podzielić zarzutu naruszenia art.23 i art.24 § 1 k.c. w zw. z art. 43 k.c. poprzez ich błędną wykładnię. Pozwany powołuje się na prawo do krytyki w interesie społecznym. Rzecz w tym, że działanie w interesie społecznym nie wyłącza stosowania przepisów o ochronie dóbr osobistych. Oczywiście należy zgodzić się, że granice dozwolonej krytyki są szersze w relacjach z podmiotami publicznymi, ale nawet w takich relacjach poza granicą dozwolonej krytyki jest przedstawianie faktów, które nie mają miejsca. W stanie faktycznym strona powodowa nie zamierzała zwiększyć zadłużenia, a wręcz przeciwnie – zamierzała je zmniejszyć, co wynikało z uzasadnienia projektu uchwały, a zatem brak było podstaw do tego, aby uznać, że strona powodowa zbankrutowała. W efekcie nie można uznać, aby działanie w interesie społecznym uzasadniało ww. zachowanie pozwanego.

Nie można także uznać, że zaskarżony wyrok narusza art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. - poprzez uznanie, że pozwany w sposób zawiniony naruszył dobra osobiste strony powodowej, podczas gdy podane informacje były prawdziwe, a opinia wyrażona została na nich oparta.

Raz jeszcze należy podkreślić, że w sprawie kluczową nie jest informacja, że pozwany podał, iż strona powodowa zamierza wyemitować obligacje – istotnie, ww. informacja jest prawdziwa - ale to, że strona powodowa zbankrutowała co pozwany wnosi z zamiaru wyemitowania obligacji, co nie stanowi opinii, tylko informację, która nie była prawdziwa.

Nie można zgodzić się z naruszeniem art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności poprzez ograniczenie pozwanemu prawa do swobodnego wyrażania opinii w sprawach ważnych dla społeczeństwa. Zaskarżony wyrok nie ogranicza pozwanemu prawa do swobodnego wyrażania swobodnej opinii w sprawach ważnych dla społeczeństwa. Pozwany mógł i nadal może wyrażać negatywne opinie o emisji obligacji. Istotne jest jedynie, aby

pozwany przy okazji wyrażania negatywnych opinii nie przedstawiał informacji, które nie znajdują potwierdzenia w stanie faktycznym, albowiem takie zachowanie nie korzysta z ochrony przepisów zarówno K.C., jak i ww. Konwencji.

Wreszcie, oceniając zaskarżony wyrok nie sposób nie zwrócić uwagi na to, że Sąd Okręgowy spór dzielący strony rozstrzygnął w sposób niezwykle wyważony. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że dla Sądu Okręgowego regułą jest prawo do krytyki – wynika to z fragmentów uzasadnienia, w których Sąd Okręgowy odmawia ochrony stronie powodowej. Wręcz można stwierdzić, że Sąd Okręgowy za bezprawne i niedopuszczalne uznał tylko te fragmenty wypowiedzi pozwanego, które w żadnym zakresie nie znajdują uzasadnienia w stanie faktycznym sprawy.

W sposób niezwykle wyważony Sąd Okręgowy ocenił także sposób w jaki stronie powodowej udzielił ochrony, akceptując jedynie taki sposób, który nie sprawi pozwanemu uciążliwości – nie wywoła zagrożenia z punktu widzenia skutków finansowych i nie doprowadzi do zapoznania się z tekstem przeprosin szerszego grona osób w porównaniu do grupy, która zapoznała się z ww. wpisem.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na zasadzie art.385 kpc oddalił apelację jako bezzasadną.

Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art.98 § 1 i 3 kpc i art.391 § 1 kpc oraz § 8 pkt 2 w związku z § 10 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz.1800 ze zm.).